

Sygn. akt I C 272/18

WYROK

W (...)

Dnia 5 sierpnia 2022r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Dutkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2022r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **(...) Banku S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **B. H.**

o zapłatę

I oddala powództwo główne;

II zasądza od pozwanego B. H. na rzecz powoda (...) Banku S.A. z siedzibą w W. kwotę 201 762,41 zł (dwieście jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt dwa złote 41/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;

III oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV nakazuje powodowi (...) Bankowi S.A. z siedzibą w W., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 7 317,82 zł (siedem tysięcy trzysta siedemnaście złotych 82/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Sygn. akt I C 272/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 8 lutego 2017 r. przeciwko B. H. powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz:

- kwoty 423 601,15 zł tytułem niespłaconego kapitału;
- kwoty 13 123,29 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 9,97% od dnia 31 grudnia 2015 r. do dnia 10 czerwca 2016 r.;
- kwoty 27 177,21zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 10% od dnia 31 grudnia 2015 r., do dnia 30 stycznia 2017 r.;
- kwoty 63,16 zł tytułem opłat i prowizji.

Nadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w wysokości 5 800 zł oraz zwrot innych kosztów w wysokości 58 zł.

W uzasadnieniu podano, że w dniu 16 lipca 2008 r. między powodem a pozwanym została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...). Wskazano, że strona pozwana nie wywiązywała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. Zaznaczono, że w związku z brakiem zapłaty zaległych rat powód wypowiedział przedmiotową umowę pismem z dnia 12 kwietnia 2016 r., stawiając całą należność w stan wymagalności. Powód wyjaśnił, że podjął próbę polubownego rozwiązania sporu, jednak pozwany nie dokonał spłaty zadłużenia.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2017 r. sprawę przekazano do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy (k. 8).

Pismem z dnia 3 sierpnia 2017r. powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie kwoty 463 946,81 zł wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty kapitału w wysokości 463 601,15 zł w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosi 10% liczonymi od dnia 30.01.2017r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek za opóźnienie w żadnym czasie nie może przekroczyć dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Oprocentowanie umowne stanowi sumę marży Banku, której wysokość wynosi 6,75% i indeksu (...). Oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnia arytmetyczna stawek WIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR 3m obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień. Indeks (...) obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku. Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w skali roku od kwoty 13 123,29 zł od dnia 8 lutego 2017r. do dnia zapłaty w wysokości równej stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny w nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 września 2017r. nakazał pozwanemu B. H. aby zapłacił na rzecz powoda (...) Banku S.A. z siedzibą w W. kwotę 463 964,81 zł oraz kwotę 5 817 zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 16 października 2017r. pozwany zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości, kwestionując powództwo co do zasady i co do wysokości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że podpisana przez strony umowa kredytowa zawiera niedozwolone klauzule umowne oraz zastosowano w niej rażąco wygórowane opłaty i prowizje za zawarcie aneksów. Pozwany podniósł także, że spłacił znaczną część zobowiązania oraz okoliczność, że nieruchomości stanowiąca zabezpieczenie kredytu została zbyta w drodze egzekucji komorniczej w styczniu 2017r. za kwotę 147 800 zł z wniosku innego wierzyciela, prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy M. B.. Pozwany wskazał, że w związku z zawartymi aneksami Bank obciążył go opłatą za zawarcie aneksu nr (...) w wysokości 1,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie aneksu i ustalił, że zostanie ona pobrana w trybie podwyższenia salda kredytu oraz w przypadku aneksu nr (...) prowizją w wysokości 2,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie aneksu, pobranej w trybie podwyższenia salda kredytu. Pozwany wskazał na nieważność zapisów umowy zawierających klauzule indeksacyjne tj. § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy, § 3 aneksu nr (...) do umowy, § 6 aneksu nr (...) do umowy. Zapisy te w ocenie pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie, są niejednoznaczne i zostały narzucone przez Bank, a przede wszystkim pozwalają Bankowi na przeliczenie kredytu według kursu swobodnie wyznaczonego przez Bank, co zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą kształtuje prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ponadto z tytułu sprzedaży mieszkania stanowiącego zabezpieczenie spłaty kredytu powodowemu banku przypadła kwota 122 000 zł.

W piśmie procesowym z dnia 30.04.2018 r. powód zaprzeczył wszystkim twierdzeniom strony pozwanej i podtrzymał żądanie pozwu.

Pismem z dnia 4 listopada 2021 r. powód zgłosił żądanie **ewentualne** i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 193 528,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty.

Strona powodowa pismem z dnia 16 grudnia 2021 r. zgłosiła kolejne żądanie **ewentualnie** i wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 313 009,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 lipca 2008 r. pomiędzy pozwanym B. H. a poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w K. została zawarta umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) o nr (...). Część integralną umowy stanowił regulamin kredytowania hipotecznego. Zgodnie z umową kredytobiorcy udzielono kredytu w wysokości 193 528,23 zł indeksowanego do (...). Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Kredyt był przeznaczony na cele mieszkaniowe pozwanego.

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§9 ust.2 umowy).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych, równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty. W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty miała być obliczona według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia wpływu środków. (§10 ust.3 umowy)

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 9,56% w skali roku, na które to oprocentowanie składało się: stawka (...) oraz stała marża banku w wysokości 6,75%.

W razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych, bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części.

Zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki kaucyjnej zostało wyrażone w walucie polskiej.

Wskazane klauzule nie zostały przez kredytobiorcę uzgodnione z bankiem, a jego rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank.

dowody: odpis umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) z aneksami (k. 19-29 akt); Regulamin produktu kredyt hipoteczny Dom (k. 37-45 akt); pismo z dnia 28.09.2017 r. (k. 151 akt); pismo z dnia 20.03.2017 r. (k. 152 akt).

Przed zawarciem umowy kredytobiorca złożył wniosek o udzielenie kredytu, zgodnie z którym zdecydował się na kredyt indeksowany kursem (...).

dowód: wniosek o kredyt hipoteczny (k. 153-165 akt).

Pozwany nie wywiązywał się z postanowień przedmiotowej umowy kredytu i nie dokonywał terminowo spłat rat.

dowody: rozliczenie umowy kredytu nr (...) (k. 46-84 akt); historia rachunku po wypowiedzeniu umowy (k. 87 akt).

Pismem z dnia 02 marca 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w spłacie kredytu.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 02.03.2016 r. (k. 166 akt).

Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 r. bank wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę kredytu. W/w pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 kwietnia 2016 r.

dowód: odpis oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 30-32 akt).

Pismem z dnia 13 lipca 2016 r. powód, w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu i postawieniem całej należności w stan wymagalności, wezwał pozwanego do zapłaty całości należności wynikającej z przedmiotowej umowy kredytu.

dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 13.07.2016 r. (k. 34 akt).

Na dzień 10 czerwca 2016 r. zadłużenie pozwanego względem powodowego banku z tytułu umowy kredytu wynosiło 376 503,56 zł.

Na dzień wniesienia pozwu, tj. 8 lutego 2017 r. wysokość zadłużenia pozwanego względem powodowego banku tytułem kredytu wynosiło 401 569,41 zł.

Wysokość kapitału wypłaconego pozwanemu wynosiła łącznie 201 762,41 zł.

W okresie od 07.2008 r. do 06.2016 r. łączna wartość spłaconych rat kapitałowych wyniosła 9 494,79 CHF, a w przeliczeniu na PLN po kursach sprzedaży NBP z dni płatności poszczególnych rat wyniosła 32 643,11 PLN. Łączna wartość spłaconych rat odsetkowych wyniosła 51 733,73 CHF, a w przeliczeniu na PLN po kursach sprzedaży NBP z dni płatności poszczególnych rat wyniosła 170 227,57 PLN, zatem całkowita wartość spłaconych rat ogółem w badanym okresie wyniosła 61 228,52 CHF, a w przeliczeniu na PLN po kursach sprzedaży NBP z dni płatności poszczególnych rat wyniosła 202 870,68 PLN.

Suma odsetek karnych dla okresu od 11.06.2016 r. do 30.01.2017 r. wyniosła 25 652,95 PLN. W dniu 30.01.2017 r. zadłużenie pozwanego z tytułu opłat i prowizji wobec powoda wyniosło 63,16 PLN.

Łączna kwota zadłużenia na 30.01.2017 r. wyniosła 439 818,15 PLN.

dowody: opinia biegłego sądowego z dziedziny bankowości A. M. wraz z załącznikami (k. 221-273 akt); opinia biegłego sądowego z dziedziny ekonomii, finansów i rachunkowości (...) hab. R. P. (k. 408-430 akt), potwierdzenie wypłaty środków – k. 479.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania oraz opinii sporządzonych przez biegłych sądowych. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd pominął dowód z dokumentów w postaci: (...) z (...) z 2016 r., pisma NBP z dnia 5 września 2016 r. oraz tabeli opłat i prowizji, ze względu na fakt, że nie są one przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy.

Sąd w swojej ocenie oparł się na w pełni wiarygodnych opiniach wydanych przez biegłych sądowych powołanych w przedmiotowej sprawie. Opinie te były precyzyjne, logiczne, przekonujące i odpowiadały wymogom zawartym w treści przepisu art. 285 § 1 k.p.c. Biegli sporządzili opinie zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego,

poprzedzając sporządzenie opinii analizą dokumentów, dlatego Sąd uznał je za w pełni wiarygodne i miarodajne dla oceny stanu faktycznego przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, umowę kredytu należy rozumieć jako umowę, w której bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na oznaczony czas kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony z góry cel. Kredytobiorca zobowiązuje się zaś do korzystania z przyznanych środków na warunkach określonych w treści umowy, a następnie zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych w harmonogramie terminach oraz zapłaty stosownej prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Nadto w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinien zawierać także szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe).

Nie ulega wątpliwości, że pozwany B. H. w dniu 16 lipca 2008 r. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) o nr (...). Zgodnie z umową kredytobiorcy udzielono kredytu w wysokości 193 528,23 zł indeksowanego do (...). Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych, równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty. W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty miała być obliczona według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia wpływu środków. Pozwanemu B. H. przedstawiono przed zawarciem przedmiotowej umowy krótkie sytuacje modelowe prezentujące, iż rata kredytu może być wyższa, gdy kurs franka szwajcarskiego wzrośnie. Pozwany B. H. oświadczył, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wniósł o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Wobec zadłużenia spowodowanego brakiem regularnych spłat rat przez pozwanego, bank miał w takiej sytuacji prawo wypowiedzieć warunki umowy stron i postawić w stan wymagalności całość zadłużenia, co zresztą uczynił. Następnie pismem z dnia z dnia 13 lipca 2016 r. bank wezwał pozwanego do uregulowania powstałego z tego tytułu zadłużenia. Wysokość zadłużenia ustalono na podstawie stosownego wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, przedłożonego do akt sprawy, jak również wynika ona z opinii biegłych sądowych powołanych w sprawie.

Strona pozwana podniosła zarzut nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Wskazano, że pomimo tego kwota kredytu była wyrażona w walucie polskiej, ustalone przez powoda saldo zadłużenia było wyrażone w (...), a wypłacony w złotych kredyt został przeliczony na (...) po kursie jednostronnie ustalonym przez powoda za pomocą Tabeli kursów. Podkreślono przy tym, że w umowie nie zostały wskazane żadne przejrzyste mechanizmy, według których bank miał określać kurs (...) na potrzeby indeksacji. Podano, że w ten sposób powód pozostawił sobie w pewnym zakresie swobodę w określaniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Wskazano także, że postanowienia umowy

odwołujące się do tabeli kursów banku są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta poprzez niesprecyzowanie sposobu ustalania kursów wymiany walut. Zdaniem strony pozwanej kwestionowane postanowienia umowy stanowią klauzule o charakterze abuzywnym na podstawie art. 385¹ k.c., przez co nie wiążą one konsumenta i są wobec niego bezskuteczne od samego początku zawarcia umowy.

W ocenie Sądu powołane przez pozwanego postanowienia umowne, odwołujące się do kursu (...) jednostronnie ustalonego przez powoda za pomocą Tabeli kursów, w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Pozwany zawarł natomiast przedmiotową umowę na cele konsumpcyjne.

Pozwany zarzucił w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez kredytobiorcę uzgodnione z bankiem, a jego rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Powód zaś nie wykazał, aby uzgodnił indywidualnie z pozwanym treść postanowień umownych. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na stronę pozwaną. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń pozwanego. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej pozwanemu tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul waloryzacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby kredytobiorcy i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec pozwanego, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Taka umowa nie zostałaby zawarta z uwagi na jej ekonomiczną nieopłacalność i jako taka nie mogłaby funkcjonować w ramach oferty banku. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Z uwagi na powyższe, uznanie za bezskuteczne wskazanych przez pozwanego postanowień umownych prowadziłoby do powstania umowy, która nie jest w żaden sposób wykonalna w świetle pozostałej jej treści.

Uznając natomiast, że przywołane przez stronę pozwaną klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą pozwanego, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., a bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Szczególnie istotne jest to, że strona pozwana nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona ich rata, z każdym kolejnym miesiącem pozwany nie wiedział więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązany jest uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Dodać ponadto trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że w dniu zawarcia umowy kredytobiorcy obejmowali swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwyżki kursu (...) i jej skutki. Pozwany wskazał, iż miał świadomość, że rata kredytu może wzrosnąć w związku z kursem (...), jednak liczył się ze wzrostem kursu o maksymalnie kilka procent. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który wypłacił stronie pozwanej kredyt w złotych polskich, a następnie tylko deklarował fakt konieczności zakupu waluty obcej, ale nie wykazał, aby za pobierane od pozwanego raty rzeczywiście po tym rosnącym kursie ją nabywał, pozyskiwał do swojej dyspozycji środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że pozwany zaciągnął kredyt na zakup nieruchomości. Rata miała być stabilna i o połowę niższa niż rata kredytu złotówkowego. Mając powyższe okoliczności na względzie uznać należy, że kredytobiorca nie miał świadomości ryzyka kursowego związanego z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu indeksowanego do (...), bowiem mając taką świadomość nie zdecydowałby się na zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej i nie naraziłby się na ryzyko kursowe.

Należy zatem stwierdzić, że podstawą oddalenia przedmiotowego powództwa jest ustalenie, iż przywołane przez stronę pozwaną klauzule indeksacyjne w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą pozwanego, a umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. Z uwagi na uwzględnienie najdalej idącego zarzutu strony pozwanej zbędne było badanie zasadności pozostałych podniesionych przez pozwanego zarzutów.

Mając na względzie wszystkie przytoczone okoliczności Sąd na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oddalił powództwo główne (pkt I wyroku).

Odnosząc się do żądania ewentualnego zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 313 009,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału wskazać należy, że w orzecznictwie sądów powszechnych utrwała się pogląd o niedopuszczalności żądania przez banki wynagrodzenia za korzystanie przez kredytobiorców z kapitału, gdyż jest to sprzeczne z celami dyrektywy 93/13 oraz nie znajduje oparcia w polskich przepisach prawa (patrz m.in. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 lutego 2020 r., I ACa 635/19; Sąd Apelacyjny w Warszawie z 21 lutego 2021 r.; Sądu Okręgowego w Białymstoku z 19 maja 2021 r., I C 609/20; Sądu Okręgowego w Warszawie z 5 lutego 2020 r., XXV C 1669/16).

Oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu na czas oznaczony w umowie, to synonimiczne określenie świadczenia kwoty kredytu. Ponieważ kredytobiorca nie otrzymuje nic więcej oprócz bez odsetkowej kwoty kredytu, należy wykluczyć możliwość konstruowania przy rozliczaniu nieważnej umowy kredytu, z której wyeliminowano klauzulę abuzywną, jakichkolwiek form wynagrodzenia za korzystanie ze zwracanego kapitału. Na skutek stwierdzenia nieważności umowy kredytowej między stronami, umowę traktuje się tak, jakby nie doszło do jej zawarcia. Nie można zatem mówić o korzyściach po stronie kredytobiorców w przypadku, gdy to w wyniku negatywnych działań banków, stosujących w umowach klauzule niedozwolone, dochodzi do ich unieważnienia.

Roszczenie banku o wynagrodzenie za korzystanie przez kredytobiorcę ze zwracanego kapitału kredytu nie znajduje również podstawy w art. 224 k.c. Przepis ten uzależnia obowiązek wypłaty wynagrodzenia właścicielowi za cały okres korzystania z rzeczy przez samoistnego posiadacza w złej wierze. Samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Obowiązek ten uaktualnia się w momencie, gdy posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Przenosząc te regulacje na grunt umowy kredytowej należy przyjąć, że kredytobiorca posiadając daną kwotę na mocy ważnej umowy jest jej posiadaczem w dobrej wierze. W następstwie uznania umowy za nieważną będzie on obowiązany do zapłaty wynagrodzenia dopiero od momentu zażądania zwrotu kwoty nienależnie wypłaconej przez bank. W tym przypadku formę wynagrodzenia banku stanowią odsetki ustawowe, których ma on prawo żądać za okres opóźnienia w zapłacie. Przepis art. 224 k.c. nie tworzy podstawy prawnej domagania się przez bank od kredytobiorcy wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za cały okres, gdy korzystał on z danych środków, będąc w przeświadczeniu, że działał w dobrej wierze, tj. uważał, że umowa kredytowa jest ważna, przy czym bank nie zażądał zwrotu środków i nie uznał, że umowa jest nieważna. Należy również podkreślić, że celem art. 6 dyrektywy 93/13 jest to, aby konsument nie został związany nieuczciwymi warunkami umownymi stosowanymi przez przedsiębiorcę, w tym wypadku przez bank. Ochrona ta ma służyć realizacji celu odstraszącego zawartego w art. 7 dyrektywy 93/13. Polegać ma ona na tym, by przedsiębiorca w umowach zawieranych z konsumentem nie wprowadzał nieuczciwych warunków. Obowiązek zapłaty przez konsumenta na rzecz banku wynagrodzenia za korzystanie z kapitału osłabiałoby odstraszący skutek wynikający z art. 6 i 7 dyrektywy 93/13. Takie praktyki powodowałyby, że cele dyrektywy 93/13 zostałyby pozbawione skuteczności. Trybunał Sprawiedliwości UE uznał także, że bank nie ma obowiązku

płacić wynagrodzenia za korzystanie z pieniędzy konsumenta, który odstąpił od umowy i zażądał zwrotu spełnionego świadczenia na gruncie dyrektywy o transakcjach na odległość. Tym mniej prawdopodobna jest zatem jego aprobata dla tego rodzaju żądania zgłaszanego przez przedsiębiorcę w związku z upadkiem transakcji z powodu zastosowania przez tego przedsiębiorcę klauzuli abuzywnej. Byłoby to stanowisko wprost sprzeczne z dyrektywą 93/13, albowiem zarówno dyrektywa, jak również jej interpretacja w acqis communautaire są silnie naznaczone myślą o pierwotnej naganności strony posługującej się w działalności profesjonalnej, stale klauzulami abuzywnymi. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że konsekwencją nieważności całej umowy jest obowiązek zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie z kapitału kredytu.

Odnosząc się do żądania ewentualnego obejmującego wypłacony kapitał w wysokości 201 762,41 zł należy zauważyć, że w zasadniczej części powód oparł swoje powództwo na art. 405 i art. 410 k.c. W orzecznictwie wyjaśniono, że roszczenie banku o zwrot kwoty wypłaconej w wykonaniu nieważnej gwarancji bankowej (art. 410 k.c.), jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem trzyletniego terminu (art. 118 k.c.). Bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117). Zdaniem Sądu przedstawiony pogląd judykatury należy uwzględnić w niniejszej sprawie, która dotyczy żądania zwrotu kwoty wypłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2019, poz. 2357) do czynności bankowych zaliczane jest, między innymi, udzielanie kredytów. Zatem takie czynności, choćby nawet zostały wadliwie dokonane, mieszczą się w zakresie działalności gospodarczej. Wynikające z nich roszczenia są konsekwencją tej działalności, której istotą jest udzielanie kredytów. Do roszczeń tych należy zaliczyć więc także roszczenia wynikające z nieważnych umów ponieważ zachodzi ścisły związek między działalnością gospodarczą banku, przejawiającą się w zawieraniu umów kredytowych a wynikającymi z nich roszczeniami, które mogą być oparte na różnych podstawach prawnych, w tym na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu czy nienależnym świadczeniu. Dlatego Sąd uznał, iż do roszczenia powoda, będącego przedmiotem sprawy, jako związanego w prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, powinien mieć zastosowanie trzyletni okres przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c.

Powyższa konstatacja na gruncie niniejszej sprawy nie oznacza jeszcze, że roszczenie to faktycznie uległo przedawnieniu. Mianowicie z niekwestionowanych ustaleń Sądu wynika, iż pozwany uiszczał należności wynikające z umowy kredytu aż do 30 listopada 2015 r. (k. 425-428v akt). Spłaty te należy traktować jako uznanie niewłaściwe roszczenia powoda z tytułu przekazanych pozwanym kwot kredytu, niezależnie od mogących wchodzić w tym przypadku podstaw prawnych. W związku z powyższym Sąd uznał, że na skutek uznania niewłaściwego pozwanym polegającego na sukcesywnych spłatach należności łącznie do listopada 2015 r. doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia powoda o zwrot uiszczonym pozwanym bez podstawy prawnej środków pieniężnych w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej. Pozew w niniejszej sprawie wpłynął 22 marca 2018 r. W rezultacie dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powoda nie może być uznane jako przedawnione.

Bezsporne jest bowiem, że pozwany uzyskał od powoda znaczne kwoty, które spożytkował na swoje potrzeby. Z pewnością celem świadczenia powoda na rzecz pozwanym nie było dokonanie darmowego przysporzenia tych środków i pozwani mieli tego świadomość. W takiej sytuacji uchylanie się obecnie przez pozwanym od odpowiedzialności i odmowa zwrotu przekazanych środków (nienależnego świadczenia) kłóci się z poczuciem sprawiedliwości z uwagi choćby na innych kredytobiorców, którzy w minionej dekadzie zaciągnęli i uregulowali podobne kredyty walutowe, bądź niemniej korzystne kredyty „złotowe”.

Na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Sąd w pkt II wyroku zasądził od pozwanego B. H. na rzecz powoda (...) Banku S.A. z siedzibą w W. kwotę 201 762,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty.

O kosztach sądowych, w pkt III wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z brzmieniem drugiego z tych przepisów, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Na nierozliczone koszty sądowe w sprawie złożyło się wynagrodzenie biegłych sądowych w łącznej kwocie 7 317,82 zł. W związku z przegraniem sprawy przez powoda Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 7 317,82 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

SSO Agnieszka Dutkiewicz